

KS. BARTOSZ RAKOCZY

**KS. JAN STAWARCZYK (1887–1944) JAKO BIBLISTA.  
PRÓBA UKAZANIA DZIAŁALNOŚCI NAUKOWO-  
DYDAKTYCZNEJ**

Inspiracją do powstania niniejszego artykułu jest przypadająca na ten rok 75 rocznica śmierci wybitnego znawcy języków biblijnych, wykładowcy Wydziału Teologii Katolickiej Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1919–1944 oraz wychowawcy pokolenia polskich biblistów – ks. prof. Jana Stawarczyka (1887–1944), który odegrał ważną rolę na polu odnowy biblijnej w Polsce w okresie międzywojennym. Mimo jego niewątpliwego wkładu w polską naukę, do naszych czasów nie zachowało się zbyt dużo jego prac<sup>1</sup> i poświęconych im opracowań naukowych.

Artykuł jest próbą, niełatwą ze względu na ograniczony (zaginiony) materiał archiwalny, ukazania naukowo-dydaktycznej działalności ks. Stawarczyka i jego dorobku. W tekście wykorzystano dwa dostępne źródła poświęcone jego osobie:

---

KS. MGR BARTOSZ RAKOCZY, kapłan archidiecezji przemyskiej (ur. 10.03.1980 w Sanoku), w latach 2009–2017 redaktor i dyrektor radia Fara, studio Krosno, od 2018 r. podjął studia doktoranckie z homiletyki na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Kontakt: donrakus@wp.pl

1. Dorobek naukowy ks. Stawarczyka stanowią następujące prace: *Chronologia ksiąg Ezdrasza i Nehemiasza* (1919), *Studia filologiczno-krytyczne z zakresu hebraiki i judaistyki* (1920), *Zagadnienie mandajskie i próba jego rozwiązania* (1935) i *Promandaizm a powstanie gnozy* (1935) Spostrzeżenia, które w nich zawarł, do dziś nie straciły na aktualności. Autor omówi je w dalszej części artykułu. Pozostałe materiały związane z osobą ks. Jana, takie jak osobiste notatki, recenzje prac naukowych itp. zaginęły w czasie II wojny światowej.

„Wspomnienie pośmiertne”<sup>2</sup> autorstwa ks. Stefana Momidłowskiego i biogram ks. Stawarczyka zamieszczony w „Słowniku polskich teologów katolickich”<sup>3</sup>. Ponadto sięgnięto do materiałów rękopiśmienniczych i drukowanych mówiących o jego życiu i działalności, przechowywanych w Archiwum Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu, oraz do dokumentów urzędowych i materiałów dotyczących organizowania wykładów, dostępnych w zbiorach Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Warszawskiego. Stanowią one dodatkowe źródło informacji, pozwalające pełniej ukazać sylwetkę i działalność naukową ks. Stawarczyka<sup>4</sup>.

## 1. Działalność naukowa ks. Jana Stawarczyka

Gdy odnowa biblijna Kościoła z przełomu XIX i XX wieku dotarła do kraju, Kościół polski okresu międzywojennego borykał się z wieloma trudnościami, w tym z brakiem odpowiednio przygotowanych biblistów, co było skutkiem polityki trzech zaborców, a także działań I wojny światowej. Kryzys ten pogłębiła jeszcze II wojna światowa, która przyniosła olbrzymie straty polskiej nauce. W jej trakcie straciło życie wielu teologów, wśród których najwięcej było biblistów. Zginęli wtedy tacy wybitni bibliści dwudziestolecia międzywojennego jak: ks. Józef Archutowski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, jeden z pionierów ruchu biblijnego; ks. prof. W. Michalski, badacz Starego Testamentu, ks. prof. Franciszek Rosłaniec, wykładowca Nowego Testamentu i Archeologii Biblijnej na Uniwersytecie Warszawskiego; ks. prof. Pawłowski, wykładowca Pisma Świętego w Seminarium Duchownym w Kielcach, ks. T. Radkowski, profesor biblistyki w Seminarium Warszawskim, o. Kazimierz Smoroński, wykładowca Pisma Świętego w Zakładzie oo. Redemptorystów<sup>5</sup>. To tylko kilka przykładowych nazwisk, gdyż straty poniesione przez polską naukę, w tym też biblistykę, w trakcie I i II wojny światowej są nie do oszacowania<sup>6</sup> i znacząco utrudniały one pomnażanie dorobku naukowego<sup>7</sup>.

2. S. Momidłowski, *Wspomnienie pośmiertne. Śp. Ks. Jan Stawarczyk*, [w:] *Kronika Diecezji Przemyskiej*, R. 45: 1959, s. 49–50, Kuria biskupia w Przemyślu, tabela urzędowa,teczka „S”.

3. T. Śliwa, *Stawarczyk Jan* (hasło), [w:] L. Grzebień (red.), *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 7, Warszawa 1983, s. 165–166.

4. Autor niniejszego artykułu zajmował się już tą postacią w swojej pracy magisterskiej pt. *Ks. profesor Jan Stawarczyk (1887–1944)*, Przemyśl 2005.

5. Zob. W. Smereka, *Ruch biblijny w Polsce*, t. 1, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 2 (1948), s. 97–101.

6. Dobitym przykładem tego jest choćby fakt, że w czasie II wojny światowej stracił życie ks. Jan Stawarczyk, któremu poświęcony jest ten artykuł. Jak trafnie zauważył Stanisław Pigoń w rozmowie z Kazimierzem Wyką *należymy do narodu, którego losem jest strzelać do wrogów z brylantów*. Zob. K. K. Baczyński, *Utwory Zebrane*, K. Wyka (wybór i posł.), Kraków–Wrocław 1986, wstęp.

7. P. Nitecki, *Ksiądz Eugeniusz Dąbrowski. Apostoł Pisma Świętego (1901–1970)*, Warszawa 1982, s. 32.

Po zakończeniu I wojny światowej powoli zaczęło odradzać się życie akademickie w Polsce. W roku 1915/1916 podjęto wykłady na wydziałach: prawno-administracyjnym, filologiczno-filozoficzno-historycznym, fizyko-matematycznym, przyrodniczym oraz lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego<sup>8</sup>, a 28 lutego 1918 r. przyznano autonomię wydziałowi teologicznemu<sup>9</sup>. Decyzją Komisji Stabilizacyjnej dla Uniwersytetu Warszawskiego, powołanej 14 stycznia 1919 r. przy Ministerstwie W.R.iO.P. w celu oceny kwalifikacji kandydatów na profesorów zwyczajnych, nadzwyczajnych i zaocznych zlecono ks. Janowi Stawarczykowi prowadzenie wykładów z języków wschodnich w charakterze docenta.

Jak wyglądała jego droga na stanowisko docenta Wydziału Teologii Katolickiej Uniwersytetu Warszawskiego? Krótko po święceniach, które miały miejsce 29 czerwca 1910 r., w 1911 r. został wysłany na studia w Rzymie na Papieskim Instytucie Biblijnym, gdzie w 1914 r. uzyskał tytuł licencjata i profesora Pisma Świętego. W tym też roku odbył kilkumiesięczną podróż naukową do Palestyny. Studia badawcze kontynuował w Syrii i Egipcie. Po wybuchu I wojny światowej powrócił do Rzymu, a następnie do Galicji. Od 1916 r. pełnił funkcję kapelana ks. bpa Józefa Pelczara w Przemyślu, a od 1918 r. był wikarym w Dębowcu.

Przed podjęciem pracy dydaktycznej na uczelni ks. Jan Stawarczyk musiał zdobyć odpowiedni stopień naukowy. W 1919 r. habilitował się na podstawie pracy „Studia filozoficzno-krytyczne z zakresu hebraiki i judaistyki”, w której opowiedział się za rozbudową pnia hebrajskiego, zajmując oryginalne stanowisko co do praw fonetyki hebrajskiej<sup>10</sup>. W roku akademickim 1919/20 rozpoczął wykłady z filologii biblijnej, a w 1920 r., po rekomendacji ks. Władysława Szczepańskiego<sup>11</sup>, uzyskał nominację na profesora nadzwyczajnego tego przedmiotu<sup>12</sup>.

Wśród liczego grona profesorów ks. Jan Stawarczyk był jedynym profesorem nadzwyczajnym i kierownikiem seminarium filologii biblijnej. By pełniej ukazać jego dorobek naukowy, warto zwrócić uwagę nie tylko na jego publikacje, ale także na wykłady i seminaria naukowe, jakie prowadził na tamtejszej

8. T. Manteuffel, *Uniwersytet Warszawski 1915/1916–1934/1935*, Warszawa 1936, s. 4. Autor celowo nie przedstawił w tym miejscu rozwoju życia akademickiego na pozostałych uczelniach wyższych w Polsce po I wojnie światowej, gdyż przekracza to ramy niniejszego artykułu.

9. Tamże, s. 24; 60.

10. *Nekrolog, śp. lic. Jan Stawarczyk*, CT 21/1949, s. 167–168.

11. Zwrócił na niego uwagę już wcześniej, gdy w latach 1909–1915 był profesorem w Papieskim Instytucie Biblijnym w katedrze palestynologii i orientalistyki.

12. Por. T. Manteuffel, *Uniwersytet Warszawski...*, dz. cyt., s. 63; Zob. A. Szal, *Duchowieństwo Diecezji Przemyskiej obrządku łacińskiego w latach 1918–1939*, [w:] T. Śliwa (red.), *Praemisia Christiana*, t. 3, Przemyśl 1989/90, s. 180.

uczelnii. Dla przykładu, w roku akademickim 1935/36 jego wykłady z zakresu biblistyki przedstawiały się następująco<sup>13</sup>:

- zagadnienia wybrane z palestynologii – jedna godzina,
- gramatyka języka hebrajskiego (z wprowadzeniem do gramatyki porównawczej języków semickich) – dwie godziny,
- gnostycyzm i jego misteria (na podstawie ksiąg mandajskich) – jedna godzina,
- zagadnienia macierzystego języka Pana Jezusa (z próbami rekonstrukcji) – jedna godzina,
- gramatyka języka greckiego Nowego Testamentu – dwie godziny,
- czytanie tłumaczeń syryjskich Nowego Testamentu (w połączeniu z krytyką tekstualną) – jedna godzina.

Były one bardzo zróżnicowane, gdyż obejmowały zarówno szeroko rozumiane językoznawstwo (gramatyka języka hebrajskiego, greckiego i aramejskiego) i zagadnienia związane z archeologią biblijną, jak i wykłady z gnostycyzmu. To ostatecznie wynikało z jego osobistych zainteresowań żydowską kabałą. Obok tego, iż ks. Stawarczyk był jednym z najwybitniejszych znawców języka hebrajskiego na początku XX wieku, pasjonował się także literaturą rabinistyczną i mandażyzmem. To drugie znalazło odzwierciedlenie w jego publikacjach naukowych<sup>14</sup>.

W roku akademickim 1935/1936 ks. Jan prowadził też seminarium z filologii biblijnej. Na podstawie zachowanego *Sprawozdania z działalności Wydziału Teologii Katolickiej z lat 1935/36* można przeanalizować zakres poruszanych wówczas zagadnień<sup>15</sup>. Wynika z niego, że podczas seminarium z filologii biblijnej ks. Jan Stawarczyk wykonywał wraz ze studentami ćwiczenia z zakresu języka hebrajskiego, syryjskiego i greckiego z uwzględnieniem krytyki tekstualnej Starego i Nowego Testamentu. W ciągu tego roku akademickiego przeczytał też wspólnie z nimi oraz filologicznie przebadał w języku hebrajskim księgi *Genesis*, rozdziały 37, 39 i 40.

Ponadto uczył swoich studentów naukowej transkrypcji tekstów i budowania gramatycznych form hebrajskich od różnych pni. Z języka syryjskiego przerobił z nimi rozdziały od 4 do 7 Ewangelii według św. Jana. Zapoznał też ich z podanymi przez G. Dalmana i F. Schulthessa metodami rekonstrukcji macierzystego języka Pana Jezusa. Na zajęciach z języka greckiego przeczytano

13. *Uniwersytet Józefa Piłsudskiego w Warszawie, skład Uniwersytetu i spis wykładów na rok akademicki 1935/36*, Warszawa 1935, s. 5–8.

14. Por. P. Nitecki, *Ksiądz...*, dz. cyt., s. 34; *Nekrolog...*, dz. cyt., s. 167.

15. *Sprawozdanie z działalności Wydziału Teologii Katolickiej Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie za rok akademicki 1935/36*, Warszawa 1937, s. 10–11.

rozdziały 5–7 *Dziejów Apostolskich* i rozdziały 3–6 z Ewangelii według św. Jana. Dokonując ich rozbioru filologicznego, wskazywano, na czym polegają różnice dialektu hellenistycznego w porównaniu z klasycznym językiem greckim<sup>16</sup>.

Ks. Stawarczyk był też członkiem Senatu Akademickiego w latach 1924/25 i 1929/30 oraz członkiem Polskiego Towarzystwa Teologicznego i Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego<sup>17</sup>. Do grona studentów, którzy pod jego kierunkiem uzyskali stopień naukowy, należą m.in.: ks. Faustyn Bogaczewicz z rozprawą doktorską pt. „Paronomazja w Nowym Testamencie”; ks. Jan Stępień<sup>18</sup>, który przeprowadził krytykę tekstu perykopy „Uzdrowienie ślepych w Jerycho u synoptyków”<sup>19</sup>; ks. Piotr Federkiewicz, autor pracy filologiczno-egzegetycznej o syryjskich dziełach świętego Efrema<sup>20</sup>; ks. Czesław Jakubiec, z pracą magisterską pt. „Język księgi Hioba a zagadnienie języka edamskiego”<sup>21</sup> oraz ks. K. Miszczak, późniejszy profesor Seminarium Duchownego w Siedlcach<sup>22</sup>.

To jednak nie wszyscy uczniowie ks. Stawarczyka, którzy pod jego kierunkiem uzyskali stopnie naukowe. Wielu innych, w oparciu o solidne przygotowanie językowe, jakie wynieśli ze studiów, oraz profesjonalny warsztat analityczny umożliwiający im odczytywanie i interpretowanie starożytnych tekstów w językach oryginalnych, kontynuowało później jego dzieło<sup>23</sup>.

## 2. Dorobek naukowy ks. Jana Stawarczyka

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. nastąpił dość szybki rozwój nauk biblijnych, który zawdzięczamy nielicznym, ale wybitnym biblistom, prekursorom odnowy biblijnej w Polsce<sup>24</sup>, działającym w czterech głównych biblijnych ośrodków naukowych w kraju, tj. w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Lwowie. Mimo utrudnień spowodowanych brakiem odpowiednich katedr

16. Przerobiono też wiele krótszych ustępów i zdań z różnych ksiąg *Nowego Testamentu*, które służyły jako przykłady na zajęciach gramatyki. Z krytyki tekstu opracowano i rozwiązano całe kompleksy zagadnień na podstawie wielkich wydań krytycznych *Nowego Testamentu*: Tischendorfa, Wescott-Horta, von Sodena oraz wydań mniejszych: Nestlego, Vogelsa, Brandscheida i Merka.

17. [B. a] *Życiorys i działalność ks. Jana Stawarczyka*.

18. Ks. prof. Jan Stępień pozostał w przestrzeni badań ks. Jana Stawarczyka. W 1945 r. otrzymał wykłady zlecone z iromistyki, którą studiował w u prof. Guiseppe Messina SJ. Zob. J. Stępień, *Droga krzyżowa w słońcu*, Warszawa 1996, s. 8.

19. Por. *Sprawozdanie z działalności...*, dz. cyt., s. 11.

20. Zob. T. Baj, *Ksiądz Tadeusz Szczurek jako biblista (1922–1981)*, (mps), Kraków 1996, s. 17; A. Szal, *Duchowieństwo Diecezji Przemyskiej...*, dz. cyt., s. 180.

21. Zob. *Sprawozdanie z działalności...*, dz. cyt., s. 11.

22. [B. a] *Życiorys i działalność...*, dz. cyt.

23. Por. J. Radożycki, *Wspomnienie o ks. Janie Stępieniu*, [b.m.r.], s. 2.

24. Tamże.

naukowych, podejmowano odważne badania z zakresu nauk biblijnych – orientaliści rozkopywali babilońsko-asyryjskie i egipskie kurhany, z których skrzętnie wydobywali nieocenione zabytki dawnej kultury wschodu i z narażeniem życia zapuszczali się w niedostępne stopy pustyni arabskiej, a bibliści żmudnie porządkowali i naukowo opracowywali nagromadzone przez nich materiały<sup>25</sup>.

Obok prac wykopaliskowych wielką rolę odegrały też indywidualne prace poszczególnych biblistów, którzy z wielkim zapałem i poświęceniem podejmowali próby rozbudzenia na nowo zamiłowania do Pisma Świętego wśród swoich studentów i wiernych oraz wydobywania jak najwięcej treści zawartych w poszczególnych księgach biblijnych i udostępnienia ich innym. Taką osobą był m.in. ks. prof. Jan Stawarczyk, wybitny filolog, zaliczany do najwybitniejszych hebraistów i judaistów polskich<sup>26</sup>, który nie tylko kształcił nowe pokolenia biblistów, ale także wkładał wiele wysiłku w poszukiwanie nowych rozwiązań żywotnych problemów biblijnych.

Na dorobek naukowy ks. Jana Stawarczyka składają się następujące prace: „Chronologia ksiąg Ezdrasza i Nehemiasza”, „Studia filozoficzno-krytyczne z zakresu hebraiki i judaistyki”, „Protomandaizm a powstanie gnozy” oraz „Zagadnienie mandajskie i próba jego rozwiązania”<sup>27</sup>. Mimo iż pod względem ilości publikacji dorobek ten wydaje się nieliczny, to jednak pod względem treściowym ma on dużą wartość i ściśle wiąże się z jego z działalnością dydaktyczną – prowadzonymi przez niego wykładami i ćwiczeniami z filologii biblijnej ukierunkowanymi na opanowanie przez studentów warsztatu biblijnego, bez którego niemożliwa byłaby poważna egzegeza czy teologia biblijna.

Pierwszą pozycją opublikowaną przez ks. Stawarczyka była rozprawa pt. „Chronologia ksiąg Ezdrasza i Nehemiasza” (1919). Autor podjął w niej żywo dyskutowaną wówczas, a zarazem niezwykle ważną kwestię metody historyczno-krytycznej w egzegezie Pisma Świętego. Ustalenie chronologii wydarzeń z dziejów Izraela opisanych w księgach Ezdrasza i Nehemiasza stanowiło swobodną linię frontu między racjonalistyczną krytyką kwestionującą wartość historyczną przekazu biblijnego a egzegezą kościelną, zwłaszcza katolicką, związaną z rzymskim środowiskiem biblijnym, stojącą na stanowisku, że księgi Ezdrasza i Nehemiasza dostarczają źródeł do ustalenia historycznego następstwa wydarzeń z dziejów narodu żydowskiego po powrocie z niewoli babilońskiej.

25. Por. J. Stawarczyk, *Studia filozoficzno-krytyczne z zakresu hebraiki i judaistyki*, Warszawa 1920, s. 4.

26. Ks. Stawarczyk doskonale znał jidisz, z którym stykał się na co dzień w dzieciństwie, gdyż w jego rodzinnej miejscowości w bliskim sąsiedztwie mieszkało wielu Żydów.

27. Zob. *Nekrolog...*, dz. cyt., s. 167–168; S. Momidłowski, *Wspomnienie pośmiertne...*, dz. cyt., s. 50; [B. a], *Życiorys i działalność...*, dz. cyt.; T. Śliwa, *Stawarczyk...*, dz. cyt., s. 165–166.

W przedmowie do niej ks. Stawarczyk stwierdził, że: „kwestia chronologii w tych dwóch księgach bynajmniej nie jest dostatecznie załatwiona”<sup>28</sup>.

Inspiracją do podjęcia przez niego tego zagadnienia było odkrycie w latach 1906–1908 w Elefantynie (starej twierdzy faraonów egipskich) papirusów przez o. Rubensohna. Dostarczyły one nowych argumentów tym, którzy przyjmowali materialny porządek ksiąg biblijnych. Jak odniósł się do tych odkryć ks. Stawarczyk: „Zaś wszyscy inni, którzy w tej sprawie głos zabierali, rozczarowani, że w papirusach nie znaleźli poparcia dla swoich hipotez, zamilkli. To właśnie szkodliwe milczenie chcę przerwać niniejszą rozprawą, w której stawiam nową teorię, uwzględniającą już także ostatnie odkrycia dotyczące tej kwestii”<sup>29</sup>.

W rozprawie zaproponował rozwiązanie kwestii chronologii ksiąg Ezdrasza i Nehemiasza przy uwzględnieniu nie tylko przekazów biblijnych, ale także pozabiblijnych, za pomocą rekonstrukcji całości tzw. dokumentu Zorobabela obejmującego Neh 7, 6–10. 40 oraz Ezd 3, 2–4, 1 i 5, 1–6, 22, który stanowił zasadniczy zrąb przekazu wydarzeń stanowiących treść ksiąg Ezdrasza i Nehemiasza. Wymienił w niej także trzy inne kolekcje dokumentów, które stanowią „archiwum, z którego zostały złożone dzisiejsze księgi Ezdrasza i Nehemiasza”<sup>30</sup>. Ponadto na podstawie dokumentów świeckich przedstawił w tzw. słupach chronologicznych schemat panowania królów perskich, co z kolei stanowi podstawę ustalenia chronologii wydarzeń opisanych w księgach Ezdrasza i Nehemiasza.

Teza, którą ks. Stawarczyk postawił w rozprawie pt. „Chronologia ksiąg Ezdrasza i Nehemiasza”, sprowadza się do stwierdzenia, że przekaz tzw. dokumentu Zorobabela, mówiący o budowie świątyni, należy do czasów Dariusza II (423–404), a co za tym idzie, należy uznać, że drugi powrót Ezdrasza i cała działalność Nehemiasza przypadają dopiero na czasy Artakserksesa II (404–358)<sup>31</sup>. W rozdziale szóstym niniejszej rozprawy ks. Jan uzasadnił tę tezę, podejmując polemikę z argumentami swojego profesora z *Biblicum* Antona Deimela<sup>32</sup> i konsekwentnie broniąc swojego założenia, którego przyjęcie porządkuje, według

28. J. Stawarczyk, *Chronologia ksiąg Ezdrasza i Nehemiasza*, Przemysł 1919, s. 3; Jak złożonym pozostaje zagadnienie chronologii ksiąg Ezdrasza i Nehemiasza, świadczyć może zdanie wypowiedziane pół wieku później przez autora komentarza naukowego o. H. Langkammera: „... ostateczne rozstrzygnięcie spornych hipotez oraz różnorodnych domysłów nadal jest oczekiwane”. Zob. H. Langhammer (oprac.), *Księgi Ezdrasza – Nehemiasza: wstęp, przekład z oryginału, komentarz, ekskursy*, [w:] S. Łach (red.), *Pismo Święte Starego Testamentu*, t. 5, cz. 2, Poznań–Warszawa 1971, s. 85.

29. Tamże, s. 3–4.

30. Tamże, s. 14.

31. Tamże, s. 17.

32. A. Deimel, asyriolog na Papieskim Instytucie Biblijnym w latach 1909–1953, opublikował w 1912 r. pracę pt. „Veteris T. chronologia monumentis Babylonico – Assyriis illustrate”.

niego, chronologię ksiąg Ezdrasza i Nehemiasza, jak również pozwala w sposób bardziej klarowny interpretować prorocstwo Daniela 9, 24–27.

Zaproponowane przez niego rozwiązanie nie było wolne od trudności, które przedstawił w rozdziale siódmym, proponując ich rozwiązanie. Powołał się przy tym na teksty świeckie, choć zasadnicze znaczenie przypisał argumentowi wyprowadzonemu z Tradycji kościelnej. Niestety, ta oryginalna propozycja rozwiązania kwestii chronologii ksiąg Ezdrasza i Nehemiasza nie została zauważona w literaturze przedmiotu i przeszła niemal bez echa<sup>33</sup>.

W „Studiach filozoficzno-krytycznych z zakresu hebraiki i judaistyki”, wydanych w Warszawie w 1920 r., znalazły się dwa jego dzieła: wspomniana wcześniej „Chronologia ksiąg Ezdrasza i Nehemiasza” oraz praca pt. „Wpływ akcentu na zmianę samogłosek w języku hebrajskim”<sup>34</sup>. W tej drugiej rozprawie ks. Stawarczyk wykazał, że przy powstaniu imion i słów hebrajskich z pierwotnych form ogólnosemickich oraz dalszym ich przekształcaniu największy wpływ na zmianę z natury zmiennych samogłosek wywiera akcent, który stanowi specyficzną cechę języka hebrajskiego wśród wielkiej rodziny języków semickich<sup>35</sup>. W dziele tym zestawiał też wybitnych pisarzy nowohebrajskich i żargonowych z ostatniego stulecia oraz poświęcił nieco miejsca dotychczasowym przekładom żydowskim ze współczesnej mu literatury polskiej i odwrotnie<sup>36</sup>.

Oprócz zagadnień dotyczących Pisma Świętego, ks. Jan interesował się także problemem mandaizmu<sup>37</sup>, który omówił w rozprawie pt. „Zagadnienie mandajskie i próba jego rozwiązania” wydanej drukiem w Warszawie w 1935 r.<sup>38</sup>.

33. Darmo szukać tej pozycji w: J. Archutowski (współprac.), *Polska bibliografia biblijna od 1900–1930*, Kraków 1932, nie mówiąc o bibliografiach powojennych.

34. J. Stawarczyk, *Chronologia ksiąg...*, dz. cyt., s. 5.

35. Por. Tamże.

36. Por. Tamże, s. 6.

37. Mandaizm – synkretyczna religia, zawierająca elementy wierzeń starobabilońskich i chaldejskich, która wysuwa kult ciał niebieskich, religii staroperskiej, judaizmu i chrześcijaństwa (głównie sekt gnostycznych). Zasadą mandaizmu jest panteizm. Najważniejszą emanacją Boga jest Manda da hajje (wiedza życia), pośrednik między Bogiem i człowiekiem, Zbawca ludzi. Mandaici uważają Abrahama, Mojżesza, Chrystusa i Mahometa za fałszywych proroków. Jako proroka czczą Jana Chrzciciela, dlatego błędnie zwani są chrześcijanami świętego Jana. Podstawowym ich obowiązkiem jest chrzest, dokonywany wielokrotnie za pomocą wody z rzek lub jezior. Uważają niedzielę za dzień święty i biorą udział w ceremonii spożywania kęsa placka i łyku wody, przypominających zewnętrznie komunię u chrześcijan.

38. J. Stawarczyk, *Mandaizm*, [w:] E. Dąbrowski, *Religie Wschodu*, Poznań 1962, s. 220–233; J. Stawarczyk, *Zagadnienie mandajskie i próba jego rozwiązania*, Warszawa 1935, s. 3–19. Z przypisu nr 4 zamieszczonego na czwartej stronie wynika, że broszurka opublikowana w 1935 r. stanowi zapis odczytu, który autor wygłosił w 1934 r., a który został potem opublikowany w książce pamiątkowej „Nasza Myśl Teologiczna”, t. 2, 1935. *De facto* publikacja, do której odwołuje się autor, jest odbitką książki pamiątkowej.



Wziął w ten sposób udział w ożywionej dyskusji nad mandaizmem toczącej się w środowiskach naukowych na początku XX wieku<sup>39</sup>. W krótkim wprowadzeniu do pracy omówił obecny stan badań, wykazując się przy tym znajomością najnowszej literatury przedmiotu.

Publikacja ta była też formą sprzeciwu wobec kierunku, jaki przyjęły w ostatnich latach badania nad mandaizmem, podczas których koncentrowano się głównie na zagadnieniu genetycznej zależności mandaizmu i chrześcijaństwa. Ks. Stawarczyk nie zgadzał się na łączenie mandaizmu z powstaniem chrześcijaństwa, co uzasadniał w słowach: „Winę za to anachronistyczne i jednostronne nastawienie krytyki ponosi przede wszystkim (...) sam genialny i wielce zasłużony tłumacz ksiąg mandajskich na język niemiecki M. Lidzbarski oraz filolog i zarazem religiolog, R. Reitzenstein”<sup>40</sup>.

Cała rozprawa jest polemiką z sugerowaną przez tych autorów próbą wyprowadzenia chrześcijaństwa z mandaizmu. Ks. Stawarczyk uzasadnił w niej swoje stanowisko własnymi badaniami, wskazując na ich zbieżność z wynikami prac takich autorów, jak: H. Lietzmann, E. Peterson, A. Laisy i M. Lagrange<sup>41</sup>. Bezpośrednim impulsem do zajęcia się przez niego tym zagadnieniem było opublikowanie w Berlinie w 1930 r. przez H. Lietzmana pracy pt. „Ein Beitrag zur Mand-aerfrag”, której autor wykazał, że mandajczycy nie mają żadnej łączności z Janem Chrzcicielem oraz że ich pisma i ceremonie były pod silnym wpływem rozwiniętego już chrystianizmu.

Rozprawa „Zagadnienie mandajskie i próba jego rozwiązania” to ważny krok w kierunku odrzucenia nieuzasadnionego poglądu, w myśl którego łączy się genezę chrześcijaństwa z mandaizmem. W swojej pracy ks. Jan Stawarczyk wyczerpująco przedstawił historię badań nad mandajczykami i literaturą mandajską, wykazując, że publikacje źródeł mandajskich na przełomie XIX i XX w. pobudziły „radykalnych krytyków z okresu porównawczej historii religii, którzy dopełniając się wreszcie w mandaizmie i manichejskich fragmentach z Turfanu upragnionej rzekomo przedchrześcijańskiej formy gnostycyzmu, zaczęli jej wbrew wszelkiej metodzie naukowej nadużywać, usiłując stamtąd wyprowadzić całość objawienia chrześcijańskiego z jego tajemnicą odkupienia i z jego sakramentami”<sup>42</sup>. Nie rozstrzygnął w niej jednak zasadniczej kwestii

39. Głos Jana Stawarczyka w tej dyskusji był słyszany także poza granicami Polski. Wskazuje na to choćby fakt, że J. Schmid, autor hasła *Mandaismus* w LThK odnotował w literaturze przedmiotowej ten tytuł.

40. J. Stawarczyk, *Zagadnienie mandajskie...*, dz. cyt., s. 3.

41. Tamże, s. 4.

42. Tamże, s. 8.

dotyczącej początków mandaizmu i pism mandajskich. Jak dotąd zagadnienie to pozostaje otwarte.

Zachowując rygory naukowej metody, ks. Jan Stawarczyk przedstawił w swej pracy dzieje i doktrynę głównych ksiąg religijnych mandajczyków, dokładnie analizując kosmogonię, soteriologię, eschatologię, naukę moralną i liturgię mandajskiej gnozy<sup>43</sup>. Analiza dziejów mandaizmu i literatury mandajskiej doprowadziła go do konkluzji, iż: „Iranizujący aramejczycy w południowej Babilonii zetknęli się w III wieku po Chrystusie bezpośrednio z chaldejskim kultem gwiazd oraz judaizmem i chrześcijaństwem, czyli ze Starym i Nowym Testamentem, a ze związania tych elementów powstała gnoza mandajska”<sup>44</sup>. Niniejsze wnioski ks. Stawarczyka po dziś dzień nie utraciły na aktualności odnośnie do czasu, miejsca i okoliczności powstania mandaizmu. Stanowisko to podtrzymał także w artykule „Protomandaizm a powstanie gnozy”, wydanym we Lwowie w 1935 r.<sup>45</sup>. Stanowi on dalszy ciąg dyskusji nad mandaizmem, w którą ks. Jan Stawarczyk włączył się polemicznie wobec głównego jej nurtu, pozostającego pod wpływem M. Lidzbarskiego, który to „we wstęпах do swoich wydań i tłumaczeń ksiąg mandajskich powziął ideę i wielkim uporem do końca ją podtrzymywał, że należy przyjąć aż dwa okresy przy powstaniu mandaizmu: jeden pierwotny – i tylko przez niego konstruowany, bez oparcia o dokumenty – w okolicach nadjordańskich (...), niedługo przed zburzeniem Jerozolimy (...). Drugi późniejszy, historyczny w południowej Babilonii, gdy mandajczycy, prześladowani przez żydów nad Jordanem, opuścili swe pierwotne siedziby i przenieśli się do dawnej Mesyny i Chuzistanu nad Zatoką Perską, tam, gdzie dotychczas mieszkają”<sup>46</sup>. Stanowisko Lidzbarskiego odnośnie do wpływu mandaizmu na początki chrześcijaństwa przyczyniło się do tego, że w dziełach poświęconych gnozje jedynie się o nim wspomina. Przyjęciu a priori tezy o genetycznej zależności chrześcijaństwa od mandaizmu czy gnozy sprzeciwił się ks. Stawarczyk, wykazując, że zakładanie tzw. etapu pierwotnego mandaizmu jest niezasadne. Zwrócił też uwagę na to, że protomandaizm powstał w Babilonii jeszcze przed Aleksandrem Wielkim.

Ta protogeneza mandajska w swoim rozwoju na różny sposób odniosła się do religii istniejących w Babilonii, a potem w Syrii, Egipcie, czy w Europie. Dlatego w artykule „Protomandaizm a powstanie gnozy” postulował, by, zgodnie

43. Tamże, s. 9–18.

44. Tamże, s. 19.

45. Zob. J. Stawarczyk, *Protomandaizm a powstanie gnozy*, Lwów 1935, s. 3–12. Jest to odbitka z CT XVI/1935 f. 4, s. 519–528.

46. Tamże, s. 4 [520].

z metodą historii porównawczej religii, „opracować każdy z osobna ze znanych nam systemów gnostyckich, aby wykazać, co w nim zostało z dawnego protomandaizmu i jego mitów, a co jest wynikiem synkretycznym tej pierwotnej gnozy z wpływami szkół i systemów filozoficznych (stoicyzm, aleksandrynizm, neoplatonizm) lub też następstwem na rzecz powstającego i zwyciężającego wszystko chrześcijaństwa”<sup>47</sup>.

Analizując dorobek naukowy ks. Stawarczyka, warto też zapoznać się z innymi jego pisemnymi wypowiedziami, takimi jak np. recenzje książek i prywatne notatki, które potwierdzają, że był on cenionym autorytetem biblijnym w swoim środowisku. Dowodem na to jest list ks. Eugeniusza Dąbrowskiego, autora kontrowersyjnej wówczas pracy pt. „Chrystus”<sup>48</sup>, w którym prosi ks. Jana o wydanie eksperckiej oceny jego pracy pod kątem języka biblijnego, gdyż zarzucono mu odarcie Chrystusa z aureoli bóstwa. Ks. Stawarczyk był wówczas jednym z trzech ekspertów, obok A. Pawłowskiego i F. Prata, którzy zostali poproszeni o wydanie opinii na temat tej publikacji<sup>49</sup>.

Fachowa opinia ks. profesora rozstrzygnęła zgłaszane przez oponentów wątpliwości i nawet odparła zarzuty o modernistyczne tendencje autora książki. Po dokładnym przeanalizowaniu problemu ks. prof. Stawarczyk – jako znawca języków semickich i problematyki języka Jezusa Chrystusa – zajął w tej sprawie następujące stanowisko: „Zagadnienie macierzystego języka Chrystusa Pana i znajomość innych języków współczesnych pismom macierzystym (...), jest omawiana przez całą dzisiejszą egzegezę katolicką. Przy tym podkreślić należy, że ks. prof. Eugeniusz Dąbrowski zajął też słuszne stanowisko, że Chrystus znał [oprócz mowy macierzystej – aramejskiej] również język grecki, co wynika już z samej sytuacji historycznej Palestyny w owych czasach. W myśl powyższego, sformułowanie znajomości tego czy innego języka przez Chrystusa Pana nie może budzić z goła żadnych zastrzeżeń”<sup>50</sup>.

Opinia ta nie była w żadnym wypadku grzecznościową formą moralnego wsparcia kolegi profesora, ale kompetentnym rozstrzygnięciem kwestii spornej, zgodnie z rygorami tej dziedziny nauki, którą reprezentował. Jest ona solidnie

47. Tamże, s. 12.

48. E. Dąbrowski, *Chrystus*, Warszawa 1939.

49. Zob. P. Nitecki, *Ksiądz...*, dz. cyt., s. 129.

50. W Dziale Rękopisów Biblioteki KUL zachowała się pełna dokumentacja tej sprawy. Zob. *Opinia ks. Jana Stawarczyka na temat książki „Chrystus”*, Dział Rękopisów Biblioteki KUL, rps nr 1803, karta 41–42. Do opinii dołączony jest list ks. Eugeniusza Dąbrowskiego. Tamże, *List ks. Eugeniusza Dąbrowskiego z 27 marca 1944 r. do ks. bpa Antoniego Szlagowskiego*.

udokumentowana i ukazuje znajomość literatury w opiniowanym przedmiocie<sup>51</sup> oraz potwierdza referencje recenzenta: „Wydawało mu się wprost nieprawdopodobnym, aby pogląd na znajomość języka greckiego przez Chrystusa Pana można było w pełnym dwudziestym stuleciu formułować w sposób naiwny, jako by nauki biblijne (archeologia, filologia) nie miały w tym względzie nic do powiedzenia”<sup>52</sup>.

Do dorobku naukowego ks. Jana należałoby także zaliczyć recenzje prac naukowych, zwłaszcza doktorskich, które przygotowywał jako profesor Uniwersytetu Warszawskiego i kierownik katedry języków biblijnych na Wydziale Teologii Katolickiej. Niestety, nie były to materiały drukowane i podzieliły los większości notatek i dokumentów osobistych, których nikt nie zabezpieczył w czasie wojny. Pewne światło na staranność, z jaką ks. Stawarczyk przygotowywał recenzje dysertacji naukowych, rzuca list do jednego z jego uczniów studiujących w Rzymie, znaleziony wśród książek przekazanych po jego śmierci Bibliotece Seminarium Duchownego w Przemyślu<sup>53</sup>, w którym prosi o sprawdzenie konkretnych pozycji bibliograficznych, by się upewnić, czy recenzowana praca doktorska jest źródłowa i samodzielna.

Do końca swoich dni ks. Profesor pozostał wierny swoim ideałom. Jako czynny biblista służył swoim talentem niemalże do śmierci, która zastała

51. „W pierwszym rzędzie należy delatora odesłać do Summy Teologicznej św. Tomasza i jej komentatorów, by sobie przypomnieli, a raczej by się zapoznali i przestudowali dokładnie z części III te artykuły z kwestii IX–XII, które traktują o wiedzy Chrystusowej, a zwłaszcza nabytej, czyli eksperymentalnej. Wtedy na pewno się pokaże, że ze strony teologii katolickiej można i trzeba postawić pytanie, czy Chrystus umiał po grecku wiedzę eksperymentalną tak, jak czy w dzieciństwie rozwijał się w mowie macierzystej (aramejskiej), bo przecież stopniowo się rozwijały jego organy mowne, czyli głosowe. Pan Jezus nie był bowiem zjawą gnostycką, ale prawdziwym Bogiem i prawdziwym Człowiekiem zarazem. (...) Zagadnienie macierzystego języka Chrystusa Pana i znajomość innych języków współczesnych pismom macierzystym właśnie na tej płaszczyźnie jest omawiane przez całą dzisiejszą egzegezę katolicką. Przy tym podkreślić należy, że ks. prof. Eugeniusz Dąbrowski zajął też słuszne stanowisko, że Chrystus znał również język grecki, co wynika już z samej sytuacji historycznej Palestyny w owych czasach. W uzasadnieniu swego poglądu autor oparł się na T. Żahnie i G. Dalmanie, tj. na badaniach najczęściej konserwatywnych z obozu protestanckiego. Podkreślić zaś trzeba z całym naciskiem, że do badań tych autorów właśnie w kwestiach związanych z językiem aramejskim i greckim odwołuje się cała współczesna egzegeza katolicka. Że w myśl powyższego, sformułowanie znajomości tego czy innego języka przez Chrystusa Pana nie może budzić zgoła żadnych zastrzeżeń, to widzimy chociażby z powszechnie znanego dzieła słynnego jezuitę francuskiego L. de Grandmaisona / *Jesus Christ. Se personne, son message, ses preuves*, 2 tomy w Paryżu 1928.

52. Tamże. *List ks. E. Dąbrowskiego...*, dz. cyt.

53. Zob. Odpis testamentu Ks. Jana Stawarczyka napisanego dwa lata przed śmiercią w Warszawie 8 kwietnia 1942 r.

go 26 czerwca 1944 w Otwocku pod Warszawą<sup>54</sup>. Został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, w grobowcu Warszawskiej Kapituły Metropolitalnej<sup>55</sup>.

\*\*\*

Ks. prof. Jan Stawarczyk w historii biblistyki zapisał się jako wybitny znawca i wykładowca języków biblijnych, którego dzieło wiernie realizowali potem uczniowie i ich następcy.

O jego wielkich osiągnięciach naukowych i zaletach mówiono jeszcze długo po jego śmierci, czego dowodem są świadectwa niektórych uczniów, w tym np. ks. Jana Stępień, rektora ATK w latach 1972–1981, który przy każdej okazji wyrażał się o nim w superlatywach. W swej książce, pamiętniku z okresu PRL-u, pisząc o pobycie w więzieniu we Wronkach w październiku 1948 r., tak wspomina ks. Jana Stawarczyka: „Na miejscu był już Jan Radożycki, siostrzeniec śp. ks. profesora Jana Stawarczyka, znakomitego filologa biblijnego na Wydziale Teologii Katolickiej U. W.”<sup>56</sup>. Wspomina o nim również w artykule pt. „Kolegom i uczniom w podzięcie”<sup>57</sup>, dziękując mu w imieniu młodych adeptów, za wprowadzanie ich w arkana filologii biblijnej<sup>58</sup>.

Ks. Jan Stawarczyk należał do wybitnych osobowości kapłańskich okresu dwudziestolecia międzywojennego. Działał aktywnie zarówno w swojej rodzinnej diecezji przemyskiej, jak i w archidiecezji warszawskiej, która w tamtym okresie stanowiła centrum odnowy biblijnej Kościoła. Był nie tylko biblistą, lecz także gorliwym, zakorzenionym w Biblii kapłanem, całym sercem oddanym

54. W poniedziałek 26 czerwca 1944 r. odprawił Mszę św. Po południu wypoczywał w lesie na leżaku z jednym panem, swoim sąsiadem, który zwrócił uwagę, że słońce zbyt dogrzewa, więc lepiej będzie przesunąć się w cień, i podniósł się, aby wykonać zamiar. Wtem ks. Profesor zwiśł, pochylił głowę, wykrzywił usta, kilka razy zadyszał i zanim przybył lekarz, który był w sąsiedniej willi, ksiądz już nie żył. Na śmierć był od dawna przygotowany, a Bóg w dobroci swojej odjął mu przedśmiertnych przeżyć, ciężkiego konania – tego wszystkiego bał się (fragment listu pani Jadwigi Hintareger – przełożonej zakładu, w którym przebywał ks. Jan, do pani Felicji Wąsowskiej, służącej u sióstr na Sewerynowie w Warszawie, gdzie ksiądz Jan się stołował, a która opiekowała się nim – przepisane z rękopisu, [b. r. w.]). Zob. S. Momidłowski, *Wspomnienie pośmiertne...*, dz. cyt., s. 50; [B. a] *Życiorys i działalność...*, dz. cyt.; Kuria Biskupia w Przemysłu, *Tabela urzędowa teczka „S”*; T. Śliwa, *Stawarczyk Jan...*, dz. cyt., s. 166.

55. Zob. [B. a] *Życiorys i działalność...*, dz. cyt.

56. J. Stępień, *Droga krzyżowa...*, dz. cyt., Warszawa 1996, s. 54; J. Radożycki, *Przeżyłem, aby dać świadectwo prawdzie*, „Nasz Dziennik”, 14–16 kwietnia 2001, s. 24–25.

57. Zob. J. Stępień, *Kolegom i uczniom w podzięcie*, [w:] „Życie Szkoły Wyższej” 33 (1987), nr 10, Laski 1988, s. 71–81.

58. J. Radożycki, *Wspomnienie...*, dz. cyt., [b.m.r.], s. 1–11. Zob. Tenże, *Nasze się nie skończyło*, „Nasz Dziennik”, 18–19 sierpnia 2001, s. 17.

studentom<sup>59</sup>, wychodzącym naprzeciw potrzebom drugiego człowieka spragnionego Boga. Działania wojenne i nagła śmierć przerwały jego prace nad chronologią ksiąg Ezdrasza i Nehemiasza, zagadnieniami językowymi z zakresu hebraistyki i judaistyki oraz mandaizmem. Jego spuścizna naukowa świadczy o tym, że odegrał on ważną rolę na polu ówczesnej odnowy biblijnej. Odszedł nagle, przeżywszy zaledwie 57 lat, zanim zasiane przez niego ziarno odnowy biblijnej wydało dojrzały owoc. Nie było też mu dane poznać ważnych odkryć w Qumran w 1947 r.

Autor niniejszego artykułu wyraża nadzieję, że próba ukazania życia i dorobku naukowo-dydaktycznego ks. Jana Stawarczyka upamiętni jego dokonania, pomoże w gruntowniejszym opracowaniu jego biogramu oraz przyczyni się do refleksji nad jego dorobkiem.

## **REV. JOHN STAWARCZYK (1887-1944) AS A BIBLICIST. THE ATTEMPT OF REVEALING THE ACADEMIC AND EDUCATIONAL ACTIVITY**

### **Summary**

The article shows the attempt of showing the academic and educational achievements of professor's Rev. John Stawarczyk who was an outstanding biblicist and judaist. He was also a worker of Scientific Department of Catholic Theology at University in Warsaw from 1919 to 1944. He was working on the chronology of Ezdrasz and Nehemiasz's books. He dealt with language issues of the area Hebrew and Logistics studies and worked on the influence of accent on the change of vowels in Hebrew. He developed the history and the doctrines of the main religious books of Mandayan, analyzing cosmogonies, soteriology, eschatology, moral science and liturgy of the Mandayan gnosis. The purpose of the article is to bring back the memory of Rev. John Stawarczyk, his achievements and contribution to the development of biblical studies of the interwar period.

---

59. Jak zauważył Nitecki: „Choć opublikował niewiele prac, jego zasługi dla biblistyki są niemałe, gdyż wykształcił pokazną grupę młodych biblistów”. Zob. P. Nitecki, *Ksiądz...*, dz. cyt., s. 34.

**Słowa kluczowe:** ks. Jan Stawarczyk, biblistyka polska, hebraistyka, judaistyka, mandaizm, Księga Ezdrasza, Księga Nehemiasza

**Key words:** Rev. John Stawarczyk, Polish Biblical studies, Hebrew studies, Jewish studies, Mandalizm, Ezdrasz's book, Nehemiasz's book

## BIBLIOGRAFIA

- Archutowski J. (współprac.), *Polska biblijografia biblijna od 1900–1930*, Kraków 1932.  
[B. a] *Życiorys i działalność ks. Jana Stawarczyka*.
- Baj T., *Ksiądz Tadeusz Szczurek jako biblista (1922–1981)*, (mps), Kraków 1996.
- Dąbrowski E., *Chrystus*, Warszawa 1939.
- Langkammer H. (oprac.), *Księgi Ezdrasza – Nehemiasza: wstęp, przekład z oryginału, komentarz, ekskursy*, [w:] Łach S. (red.), *Pismo Święte Starego Testamentu*, t. 5, cz. 2, Poznań-Warszawa 1971.
- List ks. Eugeniusza Dąbrowskiego z 27 marca 1944 r. do ks. bpa Antoniego Szlagowskiego, Dział Rękopisów Biblioteki KUL, rps nr 1803, karta 41–42.
- Manteuffel T., *Uniwersytet Warszawski 1915/1916–1934/1935*, Warszawa 1936.
- Momidłowski S., *Wspomnienie pośmiertne. Śp. Ks. Jan Stawarczyk*, [w:] *Kronika Diecezji Przemyskiej*, R. 45:1959, Kuria biskupia w Przemyślu, tabela urzędowa,teczka „S”.
- Nekrolog, śp. lic. Jan Stawarczyk*, CT 21/1949, s. 167–168.
- Nitecki P., *Ksiądz Eugeniusz Dąbrowski. Apostoł Pisma Świętego (1901–1970)*, Warszawa 1982.
- Opinia ks. Jana Stawarczyka na temat książki „Chrystus”*, Dział Rękopisów Biblioteki KUL, rps nr 1803, karta 41–42.
- Radożycki J., *Nasze się nie skończyło*, „Nasz Dziennik”, 18–19 sierpnia 2001.
- Radożycki J., *Przeżyłem, aby dać świadectwo prawdzie*, „Nasz Dziennik”, 14–16 kwietnia 2001.
- Radożycki J., *Wspomnienie o ks. Janie Stępnii*, [b.m.r.].
- Rakoczy B., *Ks. profesor Jan Stawarczyk (1887–1944)*, (praca magisterska), Pańska Akademia Teologiczna, Kraków 2004.
- Smereka W., *Ruch biblijny w Polsce*, t. 1, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 2 (1948), s. 97–101.
- Sprawozdanie z działalności Wydziału Teologii Katolickiej Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie za rok akademicki 1935/36*, Warszawa 1937.
- Stawarczyk J., *Chronologia ksiąg Ezdrasza i Nehemiasza*, Przemyśl 1919.
- Stawarczyk J., *Mandaizm*, [w:] Dąbrowski E., *Religie Wschodu*, Poznań 1962.
- Stawarczyk J., *Protomandaizm a powstanie gnozy*, Lwów 1935.

- Stawarczyk J., *Studia filozoficzno-krytyczne z zakresu hebraiki i judaistyki*, Warszawa 1920.
- Stawarczyk J., *Zagadnienie mandajskie i próba jego rozwiązania*, Warszawa 1935.
- Stępień J., *Droga krzyżowa w słońcu*, Warszawa 1996.
- Stępień J., *Kolegom i uczniom w podzięcie*, [w:] „*Życie Szkoły Wyższej*” 33 (1987), nr 10, Laski 1988.
- Szal A., *Duchowieństwo Diecezji Przemyskiej obrządku łacińskiego w latach 1918–1939*, [w:] Śliwa T. (red.), „*Praemisia Christiana*”, t. 3, Przemyśl 1989/90.
- Śliwa T., *Stawarczyk Jan* (hasło), [w:] Grzebień L. (red.), *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 7, Warszawa 1983.
- Uniwersytet Józefa Piłsudskiego w Warszawie, skład Uniwersytetu i spis wykładów na rok akademicki 1935/36*, Warszawa 1935.